

Gabinet Widoków Warszawy

Muzealna kolekcja widoków Warszawy liczy około 10 tysięcy obrazów, grafik i rysunków. Do zaprezentowania w Gabinetecie wybrano ponad czterysta prac. Ukazują one miasto w ujęciu ogólnym od strony Wisły oraz jego fragmenty (ulice, place, charakterystyczne budowle), dokumentują przemiany Warszawy od końca szesnastego wieku po współczesność.

Utrwalanie widoków miast – zjawisko znane w malarstwie europejskim od późnego średniowiecza – zyskało na znaczeniu dopiero w okresie nowożytnym. Było wyrazem zainteresowania światem i rosnącej pozycji miast. Władze miejskie zamawiały weduty do dekoracji ratuszy, królowie i arystokraci zdobili nimi pałace, malowane widoki przywożono jako pamiątki z podróży po Europie. Większą popularnością od malarstwa cieszyły się ryciny – powielane w wielu egzemplarzach, a dzięki temu tańsze.

Najstarsze widoki Warszawy to odbitki graficzne pochodzące z końca szesnastego wieku. Przedstawienia graficzne dominowały do drugiej połowy osiemnastego wieku. Pierwszy znany malarski widok Warszawy – przechowywany w zbiorach Starej Pinakoteki w Monachium – powstał na zlecenie Zygmunta III Wazy (1566 – 1632, króla Polski w latach 1587 – 1632) około 1625 roku, ale długo pozostawał dziełem odosobnionym. Za inicjatora warszawskiego malarstwa wedutowego uważa się włoskiego artystę Bernarda Belotta, zwanego Canalettem (lata 1721 – 1780), który jako nadworny malarz króla Stanisława Augusta Poniatowskiego (lata 1732 – 1798, króla Polski w latach 1764 – 1795) od 1767 roku do swojej śmierci namalował serię trzydziestu widoków miasta przeznaczonych do Zamku Królewskiego. Obok Belotta w tym samym czasie działali inni artyści, jednak tworzyli widoki wyłącznie w technice

akwareli i rysunku, na przykład Zygmunt Vogel (1764 – 1826). Właściwy rozwój malarstwa olejnego o tej tematyce rozpoczął się dopiero w latach dwudziestych dziewiętnastego wieku. Zainteresowanie wedutami szło w parze z rozwojem Warszawy po 1815 roku jako stolicy Królestwa Polskiego, zależnego od Rosji, ale z własną konstytucją, sejmem, wojskiem i uniwersytetem.

W tym okresie sztuka stała się dostępna dla większego grona odbiorców. Pod wpływem romantyzmu dzieła architektury zaczęto postrzegać nie tylko jako interesujące motywy malarskie, ale także jako cenne pamiątki narodowej przeszłości. Nasilenie tendencji realistycznych od lat pięćdziesiątych dziewiętnastego wieku przyniosło zainteresowanie życiem codziennym mieszkańców Warszawy w przestrzeni publicznej. Na początku dwudziestego wieku źródłem inspiracji artystów stało się Stare Miasto – najstarszy i najbardziej malowniczy fragment Warszawy, w tym czasie zaniedbany. W okresie międzywojennym (1918 – 1939) w wyniku przemian zachodzących w sztuce pod wpływem postimpresjonizmu i kubizmu weduta zaczęła tracić funkcję dokumentacyjną – przejęła ją fotografia. Po zakończeniu II wojny światowej (1945) liczni twórcy utrwalali ruiny zniszczonej przez nazistów Warszawy, a następnie jej odbudowę, która radykalnie zmieniła wygląd stolicy. Wielokrotne wykorzystywanie tych samych motywów prowadziło do ich banalizacji i stopniowej dewaluacji wartości weduty jako tematu malarskiego.

Jacek Bochiński
kurator